



Związek przeciwko przystosowaniu

www.bund-gegen-anpassung.com

Zauważcie: Klęski głodu i wojny domowe istniały od zawsze; mimo tego nigdy nie musieliśmy przyjmować u siebie połowy Biafry czy innego Bangladeszu.

Tyle tylko, że tamte wojny nie były wówczas toczone przez importowane oddziały żołdaków z USA.

Dlaczego tak dużo uchodźców?

Dzisiaj takie pytanie mogłaby zadać sobie większość z nas. Odpowiedź jest stosunkowo prosta:

Z powodu bandyckich wojen bandyckiego NATO.

Bandyckich, bo toczonych z naruszeniem prawa międzynarodowego, także z naruszeniem niemieckiej konstytucji (art. 26 GG), jeśli wziąć pod uwagę uczestnictwo Niemiec, i to w 17 tego typu przypadkach. Od kiedy NATO swoimi bombardowaniami rozwalilo stabilną i pokojową Jugosławię, to Serbia, Czarnogóra itd. stały się tak zwanymi »państwami problemowymi«. A gdy dwie napaści militarne USA zniszczyły Irak i tym samym dały wolną rękę islamskim fanatykom, (którym jakże zły, ten bardzo zły Saddam Husajn surowo zakazywał publicznego flagellantyzmu, pogromów i okaleczania młodzieży), ich skutkiem jest exodus milionów ludzi, między innymi miliona chrześcijan, do Syrii. Wskutek jej destabilizacji, która została spowodowana przez sojuszników USA (Turcję, ohydny i cuchnący średniowieczny Arabię Saudyjską, Katar...) i dozbrowione (także z niemieckich podatków) bandy protegowanych zbirów, miliony uciekinierów cisną się do Europy. Od kiedy kolejne NATO-wskie bombardowania obróciły w gruzy stabilną i zamożną(!) Libię Kadafigo, to na Morzu Śródziemnym utworzył się wolny korytarz, przez który napływają ludzkie masy z afrykańskiego kontynentu nędzy. Tymczasem »lewaccy ściemniacze« do spółki z bandą pogromistów mają czelność wołać o »transport promowy« i jednocześnie ziać »faszyzmami/rasizmami« na wszelkie racjonalne dyskusje, ilu uchodźców dałoby się zakwaterować w godziwych warunkach i czy w oni są w ogóle pożądanymi – jako że miejsca pracy przy obecnym »strukturalnym bezrobociu« wynikającym z wysokiej produktywności i prywatyzacji środków produkcji stają się rarytasem. Nikomu – oprócz posiadaczom kapitału i ich poplecznikom – nie wyjdzie na dobre, jeśli **wszystkim**, czyli Europejczykom oraz »imigrantom«, będzie się żyło marnie. W tej kwestii widać zbieżność interesów amerykańskiego mono-imperializmu i jego »posłusznych egzekutorów« w postaci kartelu niemieckich partii, a zwłaszcza tej »zielonej/czerwonej« frakcji podżegaczy. (Zapamiętajcie: Od promowanych przez nas trzech podstawowych politycznych postulatów: »kontroli urodzeń – redukcji czasu pracy – równości na całym świecie« nie ma uciezki! Ponad 300 milionów ludzi **nie jest w stanie** żyć godnie ani pełnią życia, zatem nie wiercie w to całe gówno serwowane przez telewizornię lub czasopisma typu STERN! **Bo jeżeli** światowa populacja zmniejszyłaby się dzięki tabletkom antykoncepcyjnym [i wciąż jeszcze tak bardzo deficytowej humanizacji w sferze seksualności], to wtedy kwestia rasy straciłaby jakiegokolwiek znaczenie.)

Co istotne: Nie można brać uchodźcom za złe, że uciekają przed wojną i nędzą – ale gdy rok temu demonstranci spod znaku Pegidy domagali się przydzielania uchodźców w myśl *polluter pays principle* (tj. zasady, że zanieczyszczający – czyli sprawca – płaci), to raz-dwa zrobiono z tego to czystej wody faszyzm & rasizm, no bo przeciwnym razie Jankesi też musieliby dołożyć się do kosztów tej imprezy, prawda? Ale takie coś nawet nie przemknęło im przez myśl: »New York Times« (z 18 kwietnia 2015) pisze, że Stany na ten rok (2015) zgodziły się przyjąć **2000 zamiast jak dotąd 700 uchodźców**. No i niech ci Europejczycy dalej biorą do siebie te »ludzkie śmieci«, które generują same koszty i problemy.

Tak więc do samych Niemiec napłynę 800.000 uchodźców, ponieważ:

Niemcy »potrzebują« imigrantów

– za to Stany już nie, i to przy diametralnie niższym przeludnieniu. Dlatego my mówimy wprost:

To kapitał potrzebuje taniej siły roboczej!

i jeszcze to:

USA forsuje pauperyzację Europy

– a to głównie wymuszonymi trybutami, asymetrycznymi traktatami typu TTIP i CETA, jak i milionami uchodźców, których trzeba karmić, kwaterować, otaczać opieką medyczną, a którzy niby »szukają pracy za wszelką cenę«. Jakże to praktyczne dla posiadaczy środków produkcji, głównie amerykańskich koncernów, ale u nas też. Szkoda tylko, że będzie źle dla tych, co to nie mają ani spadków ani majątków. Generalnie każdy ma takie odczucia, ale przy całej jasności sytuacji nikt inny (nawet kierownictwo Pegidy) nie ma odwagi mówić o tym na głos – oprócz nas. Trudno o większą obłudę niż to całe bredzenie o »przyjaznej kulturze« czy wręcz o »miłości bliźniego« z jednoczesnym miotaniem oskarżeń o faszyzm pod adresem ludzi, którzy płacą podatki i nie chcą pauperyzacji – zamiast żyć na garnuszku państwa jak ten zielono-»lewacki« motłoch (bo do tych z SPCDU jesteśmy przyzwyczajeni już od dawna).

Zaprogramowana przez rządzących pauperyzacja osiągnie taką skalę, jakiej nie doświadczyły ani nawet nie byłyby w stanie sobie wyobrazić trzy albo i cztery poprzednie pokolenia: Otóż ludność miejska nie tylko będzie »dogęszczana«, czyli stłaczana tak, że wszyscy będą sobie deptać po odciskach, przepychać się i kłócić, ale również w niedalekiej przyszłości zaczną się **przymusowe dokwaterowania »imigrantów« do mieszkań uznanych za »zbyt duże«**, a w związku z tym trzeba będzie liczyć się z perspektywą **przymusowych wywłaszczeń z lokali mieszkalnych**. Bo niby dlaczego elementem tej »przyjaznej kultury« nie miałyby być »streszczenie się« i życie jednostki, dajmy na to, na przydziałowych 20 metrach kwadratowych (oczywiście, równie dobrze da się na dziesięciu metrach – tak jak w chińskich metropoliach)? I niech się nikt nie zdziwi, jeśli później będzie się mówić: »mój współlokator to cudzoziemiec«. Przy gotowych do zastosowania środkach przymusu, o co z takim wrzaskiem oskarżano upadły Blok Wschodni, okaże się dziecinną zabawą. Zapamiętajcie sobie: My nigdy nie przesadzamy!

Wiemy o tym wszystkim już nie od wczoraj ani nie od dzisiaj, że monoimperialistyczna od 1990 roku strategia USA jest programem długofalowym, a odpowiedni dowód jest zawarty w poniższym **opracowaniu** z periodyku KETZERBRIEFE 107, pt. *Die Zukunft Europas aus US-amerikanischer Sicht*

(Juli/August 2002, http://www.bund-gegen-anpassung.com/download/de/Pdf/Leseprobe_ketzerbriefel07.pdf).